

ZIPORA NAHIR

ur. 1930; Hrubieszów



Miejsce i czas wydarzeń	Hrubieszów, II wojna światowa
Słowa kluczowe	dzieciństwo, getto w Hrubieszowie, pamiętnik, pisanie pamiętnika

„Wszystkie dzieci pisały pamiętniki”

W naszym samorządzie w domu dziecka to nam bardzo proponowali i popierali pisanie pamiętników, bo to jest pewna terapia. Zresztą przez lata po wojnie odnajduje się od czasu do czasu jakiś zapomniany, zagrzebany pamiętnik. Chcę powiedzieć, że od samego początku wojny, od trzydziestego dziewiątego roku, wszystkie dzieci pisały pamiętniki. Ja pisałam pamiętnik, miałam pamiętnik do ósmego czerwca czterdziestego drugiego roku. Bo wtedy zamknięto nasze getto. Ja pisałam codziennie w dzienniku. Ja pamiętam, że wszystkie moje myśli, wszystkie moje marzenia, tak jak wszystkie inne dzieci pisały, tylko to zostało zaginione. Tu i tam przypadkowo znaleźli, ale to wszystkie dzieci pisały pamiętniki. To jakieś spontaniczne było. Mój pamiętnik pewnie, że zaginął. Ja tylko od czasu do czasu pamiętam co zapisywałam tam. W pamiętnikach, które pisałam jak byłam jeszcze w gecie, jeszcze też jak byłam ukryta, to pisałam i naprawdę, naprawdę widziałam koty, które się kręca i widziałam ptaki przez jakąś szczerbę. Bo ja byłam bardzo długo ukryta, więcej niż rok. Bo ja byłam mała i byliby mnie od razu zamordowali. Więc rodzice i siostra byli przy pracy niby to legalni, a ja nie. I tak patrzyłam zawsze na jakieś tam ptaszki, jakieś koty. A oni są wolni. A ja nie. Nie z zazdrością, nie z zazdrością. Może ja nie wiedziałam co to jest. Ja mówiłam to jako stwierdzenie faktu rzeczy, że ja jestem tu, zamknięta...

Data i miejsce nagrania	2017-10-19, Lublin
Rozmawiał/a	Jacek Jeremicz
Transkrypcja	Marta Tylus
Redakcja	Maria Radek
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"